ROK L. Nro 136

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23 Czerwca 1870. Czwartek. Dnia 11 (23) Czerwca 1870.

Rano ciepła st: 10, w połud. c. st: 17 Wysokość wody st: 2 c. 7 Ubywa	Stan barometru: na odmianę	Wschód Słońca g. 3 m. 40 Zachód „ „ 8 „ 23	Jutro, Ś. Jana Chr: i Serca Jezus:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Najwyższy ukaz z 28-go marca r. b., nadający Sergjuszowi Szałowowi, posiadaczowi majoratu Dobkiszki w powiecie kalwaryjskim, część lasu z leśnictwa serejskiego, z rocznym dochodem 260 rs., z wszystkiemi prawami i służebnościami jakie posiadał skarb,— zamieszczony był w onegdajszym (121) numerze *Warsz. Dniewn.* (D. W.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 159 wydanym, zamieszczono: Głównodowodzący wojskami, w skutek przedstawienia naczelnika artyllerji Warszawskiego wojennego okręgu, raczył zezwolić, na przygotowanie fajerwerków w artyleryjskiem laboratorjum Warszawskiego wojennego okręgu, na prywatne zamówienia. O decyzji tej JW. Jenerała Feldmarszałka, zakommunikowanej mi w odezwie naczelnika okręgowego sztabu z dnia 4 czerwca r. b., za Nr 1399, podając do wiadomości Policji wykonawczej, polecam Kommissarzom cyrkułowym, nie dozwalać nikomu w mieście zgodnie z istniejącemi przepisami, puszczać fajerwerków, bez mojego na to zezwolenia, po nastąpieniu którego, koniecznie wymagać od osób urządzających takowe, formalnych świadectw, że fajerwerki były zakupione przez nich, w artyleryjskiem laboratorjum, w razie zaś nieprzedstawienia tego dowodu, nie dozwalać puszczać fajerwerków, i mnie o tem donosić.

— Z powodu zaopatrzenia się już przez właścicieli omnibusów w nowe na rok bieżący ustanowione numera, komonikując przy niniejszem wykaz linji, po których dozwolono każdemu z tych omnibusów kursować, polecam przestrzegać, ażeby każdy omnibus kursował tylko po linjach wykazem dla niego wyznaczonych, nie dozwalając pod żadnym pozorem, ażeby omnibusy, które niezaopatrzone są w nowe numera i nie wyszczególnione w wykazie, jeździły po mieście, bez mojego na to zezwolenia, pod surową odpowiedzialnością tak samych właścicieli jako też i naczelników ucząstków. Wykaz po jakich liniach, którym numerom omnibusów dozwolono kursować: z Krasińskiego placu ulicami: Miodową, Senatorską, Krak. Przedm,, do 3ch Krzyży: Nr 1, 17, 12, 7, 8, 9, 31, 30, 14, 16, 18, 3, 21, 22, 23, 25, 26, 36, 27, 24, 33, 15, 48, 6, 13, 19, 10, 11, 20, 32, 49 i 50, z Krasińskiego placu, Miodową, Krakowskiem-Przedmieściem na Solec: Nr: 28, 29, 47 i 35. Z Muranowa ulicami: Nalewki, Rymarską, Żabią na Grzybów: Nr 4, 5, 2, 37, 34, 41, 44, 38 i 43. Z Pragi: Nowym Zjazdem do rogu ulicy Marjensztad: Nr 40, 42, 45, 39 i 46. (Gaz. Polic.)

— Z jednego z rozkazów dziennych do warszawskiej policji wykonawczej dowiadujemy się, że pewien rzeźnik, za przewożenie cieląt na prostych wązkich wozach, w nader męczącem położeniu, skazany został na karę pieniężną w ilości 10 rs. (D. W.)

— Jutro przypada Narodzenie Śgo Jana Chrzciciela, obchodzone uroczystym odpustem w kościele Metropolitalnym i Archikatedralnym Śgo Jana.

— Jutro, jako w piąty piątek bieżącego miesiąca odbędzie się odpust Serca Pana Jezusa, w kościele Opieki Śgo Józefa przy Krakowskiem Przedmieściu obok pałacu hr. M. Potockiego.

— Jutro w kościele Śtej Trojcy na Solcu, o godzinie 8ej rano Wotywa stała, przed ołtarzem cudownego Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, z wystawieniem i adoracją Drzewa Krzyża Świętego.

— JX. Biskup Majerczak, wyświęcił z Archidjecezji warszawskiej na dyakonów: JX. Gorzelańskiego Władysława, Jabłońskiego Jakóba, Łuniewskiego Stefana, Rutkowskiego Władysława i Wojcickiego Józefa, na Subdjakona, Sadowskiego Jana. — Dziś o godzinie 6½ rano Biskup odprawił mszę w kościelę Śgo Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu, po czem udzielił około 50 osobom Sakrament bierzmowania— jutro zaś o godzinie 7ej rano w kościele Śgo Jana Archikatedralnym, będzie święcić kapłanów.

— Dziś o godz. 10-ej, miał prymicją nowo wyświęcony kapłan JX. Antoni Ostrowski, w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, przy etatowym klasztorze pp. Sakramentek.

—G— Zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów drogi żel. Warsz-Bygdoskiej, odbyło się w dniu wczorajszym pod przewodnictwem Prezesa Rady Zarządzającej Tajnego Radcy Kruze, w obecności Inspektora dróg żel. Radcy Stanu Biergiela, Kommissarza Rządowego Radcy St. Hörschelmann, i członków Rady Zarządzającej.

Zebrani akcjonarjusze w liczbie 42 reprezentowali kapitał w akcjach na summę rs. 540,500.

Na assesorów zaproszeni zostali Radca St. Hełczyński i W. Kostyał; na Sekretarza zaś p. Edward Tys.

Ze złożonego przez Zarząd sprawozdania okazało się, że dochody w r. 1869 wynosiły rs. 674,427 k. 30, wydatki zaś rs. 593,682 k. 11, zatem czysty dochód przyniósł rs. 80,745 k. 19: rząd zaś na mocy udzielonej gwarancji dochodów, dopłaca w r. 1869 rs. 198,299 kop. 81.

Radca St. Chwalibóg, jako członek kommissji rewizyjnej, przedstawił sprawozdanie tejże kommissji, obejmujące obrachunki z upłynionego roku i wniosek o udzielenie pokwitowania z rachunków i zarządu za r. 1869.

Wniosek jednozgodnie przyjęto.

Następnie przystąpiono do wyboru członków kommissji rewizyjnej na r. 1870 w osobach pp. Aleksandra Preyss, Henryka Toeplitza i Stanisława Kossec-

kiego; na zastępców: Radcę St. Chwaliboga i Nagórnego.

Wychodzący w r. b. ze składu Rady Zarządz. Vice-Prezes L. Kronenberg i Jen.-Lejtn. Szuberski, większością głosów na nowo wybrani zostali. Na tem posiedzenie zamknięto.

— *d* — Wczoraj wieczorem od godziny w pół do 10-tej do godziny 11-tej odbywano próbę z oświetleniem tarcz zegaru na wieży ratuszowej. Oświetlenie to zupełnie nowego rodzaju, jest pomysłu p. Leopolda Babczyńskiego tutejszego zegarmistrza, który właśnie budował i sam zegar.

Zasadza się ono na tem, że tarcze czyli cyferblaty nie są jak dawniej przezroczyste, cyfry zaś i skazówki oświetlone są światłem padającem na nie z zewnątrz ale tak, że go oko nie widzi z ulicy.

W tym celu tak cyfry jak i skazówki są białe ze złoconemi brzegami, cyferblaty są cokolwiek pochyło ku ziemi ustawione, a prócz tego pod każdym z nich wewnątrz wieży palą się 3 płomienie gazowe, których światło rzucone na reflektor czyli metaliczne zwierciadło, odbija się od niego i oświetla skazówki i cyfry. Znaczna część światła pada też na sklepienie otworów zegarowych i na gzyms, co wszystko sprawia bardzo piękny widok zwłaszcza, że cyferblaty w skutek silniejszego oświetlenia od dołu niż od góry wydają się mocno wypukłemi.

Urządzenie całe jest bardzo praktyczne i czyni zadość wszelkim warunkom w tym razie wymaganym, gdyż na czarnem tle widać świetlne cyfry i skazówki na znaczną nawet odległość. Wczoraj każdy z trzech cyferblatów miał innego rodzaju skazówki; najlepszemi z nich okazały się skazówki od strony placu teatralnego, takie też zaprowadzone zostaną na pozostałych dwóch cyferblatach jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Pomimo że skazówki od strony ulicy Bielańskiej, okazały się mniej dobremi, można jednak było wczoraj dojrzeć godzinę bardzo łatwo, nawet z ulicy Elektoralnej, wprost której właśnie stoi wieża ratuszowa.

Do wypadku tak pomyślnego, doszedł p. Babczyński po długich próbach, rzeczywiście bowiem trudności były tu wielkie, a usunięcie jednej sprawiało pozostawianie drugiej. Dla silniejszego naprzykład oświetlenia wielkiej skazówki, możnaby ją cokolwiek odchylić od cyferblatu, ale w takim razie idący od ulicy Bielańskiej, zwykliby ją widzieć o jakie 3 lub więcej minut naprzód, zaś od strony ulicy Nowo-Senatorskiej, o tyleż minut cofniętą od istotnie przez nią wskazywanego czasu, różnica zatem pozorna z dwóch stron placu teatralnego, dochodziłaby aż 7 minut.

Umieszczenie światła zupełnie zewnątrz cyferblatu, mogłoby pociągnąć za sobą gaśnięcie płomieni w razie wichru lub deszczu. gdy tymczasem obecnie światło to jest bardzo równe i spokojne.

Słowem, długie doświadczenie może zapewne wskazać tu jaką jeszcze poprawkę, bo wszystko można i trzeba doskonalić, oświetlenie jednak takie, jakie widzieliśmy wczoraj, jest bardzo dobrem i przynosi zaszczyt swemu wynalazcy p. Babczyńskiemu.

Obecnie należałoby podobne oświetlenie zaprowadzić na innych zegarach wieżowych, a zwłaszcza na zamkowym, którego godziny widzianoby w ten sposób na całym Zjeździe, moście, na znacznej części Pragi i na Wiśle.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego z dnia 8/20 czerwca 1870 r. Dyrekcja podaje do wiadomości publicznej, że zażądanemi zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa, jak następuje: Ewest małżonkowie, ul. Leszno Nr 673*b*, rs. 19,000; Kowalska Amelja, ul Ogrodowa i Biała, Nr 879 i 890, rs. 48,000; Tafiłowska Lucyna, ul. Mostowa, Nr 219, rs. 6000; Arnhold Jan Godfr., ul. Kr.-Przed N. 450, rs. 15,000; Natanson Selig, ul. Nalewki Nr 2244*a*; rs. 60,000; Natanson Ludwik, ul. Szkolna Nr 1369 rs. 40,000; Janasz Adolf, ul. Krochmalna i Gnojna Nr 958/9, rs. 56,000; Bersohn Majer, ul. Elektoralna Nr 795, rsr. 70,000; Kwiecińska Marjanna, ul. Freta Nr 264 rs. 4,000; Kaftal Izydor-Hejman, ul. Senatorska Nr 468/9, rs. 65,000; Juszkiewicz Anna, ul. Leszno Nr 670*a*, rs. 30,000; Zawadzka Marjanna i Rieger Barbara, ulica Mostowa Nr 237, rs. 4,000; Boduszyńzki Antoni, ul. Nowolipki Nr 2403*a*, rs. 22,500; Jankowska Teodora; ul. Długa Nr 552/3/4, rs. 10,000; Jankowska Teodora, ul. Długa Nr 554*a*, rs. 10,000; Gloger Robert, ulica Freta Nr 259, rs. 5,300; Gloger Robert i Amalja, ul. Freta Nr 272, rs. 9,900; Matuszewski Leon, ul. Nalewki Nr 2,253, rs. 24,000; Festenstadt Cecylja i Szymon, ul. Zimna Nr 946, rs. 800; Biedrzycka Franciszka, Radwańska Józefa, Chodkowska Helena i Kosińska Zofja, ulica Leszczyńska Nr 2793, rs. 9,000. —Warszawa dnia 10/22 czerwca 1870 r. —5,112—

Dyrektor Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, ma honor podać do wiadomości publicznej, że egzamina roczne w Instytucie będą się odbywały w porządku następującym: w piątek d. 12(24) czerwca, od godz. 9 do 12 rano, oddział ociemniałych z przedmiotów umysłowych; od 3 do 7 po południu, tenże oddział z muzyki; w sobotę d. 13 (25), od 9 do 12 kl. I. oddziału głuchoniemych; od 3 do 7 kl. II.; w niedzielę 14(26), od 11-ej do 1-ej, szkoła niedzielna głuchoniemych; w poniedziałek d. 15 (27) od 9 do 12 kl. III a głuchoniemych; od 3ej do 7ej kl. IV.; we wtorek d. 16(28) od 9 do 12 kl. VI, oddziału męzkiego głuchoniemych; od 3 do 7 kl. V męzka i kl. VI. żeńska oddziału głuchoniemych. Wszystkie osoby, które się postępem w naukach wychowańców i wychowanic Instytutu interesują, mogą być obecne na egzaminach bez biletów. Akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego, odbędzie się we czwartek d. 18(30) czerwca, o godz. 5 po południu, i na ten z powodu szczupłości sali, wejście będzie za biletami zapraszającemi. Przez cały ciąg egzaminów i aktu uroczystego, wystawione będą robótki panien głuchoniemych i ociemniałych, oraz wyroby uczniów, które mogą być zaraz nabywane przez życzących, po cenach na każdym przedmiocie wyrażonych.

= W początku przyszłego tygodnia JX. Biskup Majerczak, ma opuścić Warszawę.

= Od kilku dni bawi w Warszawie Rzeczywisty Radca Tajny, członek Rady Państwa, Senator, JW. Funduklej, w przejeździe z Petersburga zagranicę.

= W dniu wczorajszym w dalszym ciągu, odbierano fanty w Teatrzyku Dobroczynności, z loterji sobotniej. Termin do odbioru wygranych jest już bardzo nie długi. Radzimy więc pospieszyć się z odebraniem wygranych fantów.

— (Kal:) Przez Radę Szczegółową Opiekuńczą za-

kłodów dobroczynnych powiatu kaliskiego, wyjednane zostało u JW. Naczelnika gubernji pozwolenie na urządzenie loterji fantowej na dochód szpitala Świętej Trójcy, i takowa ma się odbyć na Święty Jan, a najdalej w końcu bieżącego miesiaca.

= Dziś wianki. Doroczna ta uroczystość powiedzie się niewątpliwie, jeżeli pogoda dozwoli, kwiaty bowiem są obecnie tanie i panien niemało jest w Warszawie, pragnących serdecznie zamienić wianki na czepki.

= W różnych porach dnia, dają się spotykać po mieście małe gromadki powracające z Częstochowy, mające w pokrowcach chorągwie i obrazy święte.

= Jutro w „Harmonji" przy ulicy Długiej o godzinie 8ej wieczorem koncert.

= W sobotę o godzinie 5ej w Magistracie odbędzie się posiedzenie właścicieli drukarń i towarzyszów sztuki drukarskiej.

= Teatr Rappo urządzanym a raczej przeistaczanym jest na cyrk, dla spodziewanego lada dzień towarzystwa pod dyrekcią Tournier'a.

= Teatrów w całej Europie ma być obecnie 1,180.

= Bielańską ulicą ku powązkom, *szedł* wczoraj po południu dziwny pogrzeb. Na bryczce ciągnionej przez jednego konia, spoczywała trumienka ze zwłokami, pod tą zaś trumienką, pomiędzy koziołkiem i siedzeniem, na dnie bryczki bawiło się z całą swobodą troje dzieci. Życie to szereg sprzeczności... Płacz wtórzy wciąż śmiechowi, albo przeciwnie...

= Dowiadujemy się, iż z dniem 1 lipca, w zakładzie nauki sztuki i rękodzieł dla kobiet otwartym zostanie, w miejsce zwiniętego kursu zecerstwa, kurs nauki kroju i szycia na maszynach.

= W zakładzie wód mineralnych w ogrodzie Krasińskich wzmacnia się i czyści już czterysta osób.

= W dziedzińcu hotelu Saskiego przy ulicy Koziej kopią fundamenta, pod oficynę murowaną.

= Przy zjeździe dochodząc do samego mostu żelaznego, po obu stronach naprawiają granitowe chodniki.

= Na całym żelaznym moście usypują drobno tłuczony szaber, dla zapełnienia kratek w pokładzie żelaznym.

= Z powodu rozpoczynającego się sianożęcia w b. miesiącu, starzy wieśniacy twierdzą, że wczasie sieczenia kosą trawy na łąkach pewne zioła mają własność przyciągania natychmiastowego deszczu.

= Dziś rozpoczął się jarmark w Łowiczu, zwany „Što-Jańskim."

= Kos gwizdający piosnkę na nutę pocztyljońską—jest prawdziwą plagą—dla ulicy Niecałej—i przechodzącej tam do ogrodu licznej publiczności. Takie powtarzanie od rana do nocy, ciągle jednej nuty może pomimowolnych słuchaczów do rozpaczy przyprowadzić.

= Postęp szybko idzie. Słomę już zaczynają wyrabiać z muślinu. Dobre to, ale na podściołkę zbyt kosztowne. Nie wiemy o ile to jest prawdą, ale tak przynajmniej twierdzi wczorajszy dodatek „Bluszczu". Patrz: *Kapelusz słomiany z białego muślinu.*

= Na wystawę Sztuk Pięknych przybyły: krajobraz p. Maleckiego i Madonna z dziecięciem, p. Kaczorowskiego. Na tegoroczne premjum dla akcjonarjuszów wykonanym będzie staloryt, kopja z obrazu Brandla, przedstawiającego Biwak. Obraz wspomniony jest własnością hr. Franciszka Krasińskiego.

= P. Józef Grajnert, rozpoczął przekład dramatu wierszem Geibla, p. t. „Sophonisbe", który zaszczycony został nagrodą króla pruskiego.

= W oknie zakładu zegarmistrzowskiego p. Lilpopa na Senatorskiej ulicy, wystawione są lampki zegarowe. Na szkle zielonem są odznaczone godziny, a skazowka wychodząca z pod szkła, gdzie jest umieszczony mechanizm zegarkowy, wskazują wyraźnie godziny na oświeconej z wnętrza mlecznej bańce.

— (Kalisz:) W tych dniach, do Urzędu pocztowego w Kaliszu, powrócono z Warszawy list, posłany tam pod adresem mogącym służyć jako wzór swego rodzaju, a mianowicie: „Do Rąk Panie Rywko, Buchel, Wdowa ona Szje Koszula dla P. Berla. Mieszkając w Domu Mlawerskiego Ulicy Nalewki w Warszawa".

= Ludność ewangelicko-reformowana w tutejszym kraju wynosiła w r. 1869 dusz 9042. W roku 1869 urodziło się: płci męzkiej 179, płci żeńskiej 192, razem 371; umarło: płci męzkiej 124, płci żeńskiej 112, razem 236. Ślubów zawarto 95. Stypendystów kształcących się kosztem gminy było 5, jeden w uniwersytecie dorpatskim, 4-ch zaś w gimnazjach warszawskich. Z funduszu do dyspozycji synodu znajdującego się, wypłacono rsr. 548, na wsparcia stałe dla wdów i sierot po duchownych wyznania ewangelicko-reformowanego. W r. 1869 było szkół: elementarnych 2, religijnych 17, w tej liczbie mieszczą się nowo założone w 1869 r. szkoły w Żychlinie gubernji kaliskiej i w Wiśniowie gubernji kieleckiej. W r. 1869 wybranym został na pastora parafji ewangelicko-reformowanej żychlińskiej ks. Karol Henkel substytut przy ks. superintendencie kościołów ewangelicko-reformowanych, a to w miejsce zmarłego ks. Jana Scholtza radcy honorowego Konsystorza, który przez lat 50 pełnił obowiązki pastora w Żychlinie. W minionym też roku przystąpiono do budowy nowego domu modlitwy we wsi Kuczewie w gubernji petrokowskiej.

= Wieść chodzi, że budynek cały teatru letniego w Saskim Ogrodzie, ma być pociągniętym tak zwanem: szkłem wodnem. Massa ta w bardzo wielu miastach zagranicą używaną jest z pomyślnym skutkiem, zabezpieczą bowiem drzewo od wpływów atmosfery: wilgoci, upałów i mrozów i od łatwej zapalności.

= Wpływ z datków przy podawaniu wody studziennej w ogrodzie Saskim, przy której posługują wychowańcy z Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności czyni rocznie zwykle z górą 600 rubli.

— W kościele górnym Wszystkich Świętych na Grzybowie wystawiony jest na widok publiczny za drobną opłatą do skarbony, wzór tegoż kościoła z drzewa zbudowany, którego opis w swoim czasie daliśmy.

= Główna wygrana piątej klassy w teraźniejszem ciągnieniu padła w kantorze Lewartowskiego przy Marszałkowskiej ulicy. Warszawa nie jest jednakże i tą razą wybranką fortuny. Los wygrywający został sprzedany subkollektorowi do Hrubieszowa. w czyim zaś jest posiadaniu obecnie nie wiadomo. Z informacji powziętych w kantorze, wiemy wszakże że los został sprzedany w ćwiartkach; według więc prawdopodobieństwa obdarzonych uśmiechem losu jest kilku.

= Odbywa się obecnie przeprowadzenie sierot z zakładu Jachowicza na Nowym-Świecie, z gmachu obecnie zajmowanego przez straż ogniową do po klasztornych zabudowań po Dominikańskich.

= Na ulicy Żelaznej pod Nr 1144 przystąpiono do budowy domu murowanego, tudzież browaru z parową maszyną.

= Dowiadujemy się, że zapowiedziana zabawa w ogrodzie Resursy Kupieckiej dziś się nie odbędzie.

= Przechodzących wczoraj ulicą Niecałą, zadziwiała struga żółtej wody obficie płynąca rynsztokiem. Robiono już nad tem różne przypuszczenia. Był to jednakże bardzo prosty skutek oczyszczania nowo wykopanej studni, w jednym z domów przytykających do ogrodu Saskiego.

= W Aleach Ujazdowskich, wczoraj około godziny 6-ej wieczorem zaimprowizowanym był wyścig na welocypedach i odbył się z przeszkodami, jeden bowiem z jeźdźców, straciwszy w biegu równowagę, odbił się w płaskorzeźbie na piasku. Spadł jednakże z *dobrego* welocypedu i dobrze, bo bez szkody dla swojego organizmu.

= Sprzedaż kwiatów po ulicach poczyna się widocznie rozpowszechniać. Jedna młoda kwiaciarka mówiła nam; że sprzedała w niedzielę przeszło 30 bukietów po złotemu.

—W dniu onegdajszym, w cyrkule Pragskim, Abram Szwartz, dorożkarz, pokłóciwszy się z Władysławem Dobrzańskim, brukarzem, udrzył go i powaliwszy na ziemię, zamierzył odjechać, lecz Dobrzański pochwycił za lejce pragnąc zatrzymać konie, przyczem koło przeszło mu przez piersi niezrządziwszy żadnej szkody. Dorożkarz Szwartz aresztowany w celu ukarania podług prawa.

— W cyrkule Jerozolimskim, w warsztatach Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej, Feliks Mroczek, pragnąc przerznąć kawałek drzewa na mąszynie do rznięcia, przez nieostrożność przeciął sobie nieszkodliwie rękę lewą powyżej pięści. Mroczek po udzieleniu pomocy lekarskiej, odesłany do spitala Ś. Ducha.

— W cyrkule Wolskim, w domu Nro 1035, od rozpalonego blatu, zapaliła się przyległa ściana drewniana, lecz ogień jeszcze przed przybyciem straży ogniowej, ugaszonym został. (Gaz: Polic:)

= Szpilka złota emaljowana z koralikiem, znaleziona w łazienkach Muchowicza wprost Tamki, również zegarek srebrny pozłacany, znaleziony na ulicy Długiej są do odebrania w Redakcji, za udowodnieniem.

= Za złożony w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ zegarek z cyframi ćwiekowemi p. L. daje rsr. 3 kop. 50. Kto da więcej?

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ od D. kop: 30, dla Wernera, przy ulicy Pawiej, N⁰ 18.

Z Płocka. — W d. 8 b. m. i r. założono tutaj uroczyście węgielny kamień, pod budowę szpitala żydowskiego imienia Fogiel, według planu budowniczego gubernjalnego Górskiego. Ta uroczystość odbyła się w obec Gubernatora, Vice-Gubernatora, wyższych urzędników, znakomitszych obywateli miasta, oraz przedstawicieli gminy żydowskiej. Przed założeniem kamienia węgielnego, rabin miejscowy w uroczystym stroju wstąpiwszy na estradę przyozdobioną kwiatami i kobiercami, wypowiedział stosowną modlitwę przy towarzyszeniu choru śpiewaków płockiej synagogi i miejscowej muzyki. Następnie p. Gustaw Fogiel przemówił do publiczności o szlachetnem postanowieniu ojca swego i świętym obowiązku wypełniania tej wzniosłej i dobroczynnej myśli wyrzeczonej przez niego w ostatniej chwili przed zgonem. Fundusz na pomienioną budowę szpitala przeznaczył (jak to Kurjer donosi) zmarły kupiec i obywatel m. Płocka Izaak Fogiel, a ścisłem wykonaniem jego woli i doprowadzeniem budowli do zupełnego wykończenia zajmuje się pozostały syn Gustaw Fogiel, dziedzic majątku Siecień położonego w powiecie lipnowskim. Plac pod budowę szpitala na 30tu chorych położony w otwartem miejscu otoczonem ogrodami przy ulicy Misjonarskiej zakupił syn testatora. Środki dalszej jego egzystencji oprócz kapitału wyznaczonego przez familję Szenwitzów, gmina tutejsza za pośrednictwem gorliwości członków oddzielnego komitetu pod prezydencją radcy Słupeckiego zabezpieczyć zobowiązała się. Budowa znakomicie postępuje i spodziewać się należy, że w jesieni pod dach już podprowadzoną zostanie.

— Od 27 maja do 2 czerwca, zwiedziło wystawę Petersburską 27,151 osób, mianowicie 27 maja, we środę—3,218; 28 we czwartek—2,978; 29 w piątek—2,492; 30 w sobotę— 1,999: 31 w niedzielę — 7,258; 1 czerwca w poniedziałek—5,103; 2 we wtorek—4,109. Od dnia otwarcia wystawy dochód wynosi 41,051 rs. (D. W

— „Peter. Listok“ donosi, że 1 (13) czerwca w poniedziałek rano przy ulicy Małaja Morskaja w domu Gambsa odegrał się krwawy dramat. W domu tym, w pokojach umeblowanych mieszkał pewien dość zamożny dymissjonowany pułkownik. Miał przy sobie służącego, który mu już od siedemnastu lat usługiwał. Służący ten, pomimo tak długiej służby u pułkownika, stał się w tych dniach przestępcą. Pan jego przed kilku dniami otrzymał od kogoś dość znaczną summę pieniężną, wynoszącą kilkanaście tysięcy rubli. Właśnie te pieniądze skusiły lokaja. Wnocy 1 czerwca wszedł pocichu do sypialni pułkownika z polanem w ręku i korzystając ze snu jego, zaczął zadawać ciosy śpiącemu. Nieszczęśliwy porwał się z pościeli. Widać posiadał niemałą siłę fizyczną, skoro pomimo ciosów otrzymanych, schwycił sługę za gardło i zaczął go dusić. Ten ostatni ze stanowiska zaczepnego przejść musiał do odpornego i nakoniec uciekł do kuchni. Lecz zbiegając ze schodów spotkał się z jakąś kobietą, która ujrzawszy przed sobą skrwawioną postać człowieka, zbiegła przestraszona na dół i dała o tem znać policji.

— „Birż. Wied“ donoszą, że 5 (17) czerwca pociąg kolei Mikołajewskiej przywiózł z Moskwy do Petersburga dwa słonie podarowane przez emira bucharskiego. Jeden z nich niezwłocznie odesłanym został do ogrodu Zoologicznego. Powiadają że waży 800 pudów. Dla przywiezienia ich sporządzone były oddzielne na ten cel wagony. Drugi słoń ważący 1,000 pudów wysłanym został prosto z kolei mikołajewskiej w tym samym wagonie, po linji łączącej, kolej warszawską do Carskiego Sioła.

— W tejże gazecie znajdujemy wiadomość, że 2 (14) czerwca w Petersburgu syn dentysty, fotografją się trudniący, będąc pijanym, wypił kieliszek chloroformu. Po przedsiewzięciu środków lekarskich, wysłano go do szpitala.

— Czytamy w „ Wiedom. Mosk. Gor. Policji“, że 31 maja (12 czerwca) o godzinie 6-tej rano w Moskwie w ogrodzie Aleksandrowskim zatrzymanym został przez miejskich pod-oficerów i do aresztu odprowadzonym, człowiek niewiadomy, ubrany w miedziany rycerski hełm i pancerz, w buty safjanowe złotawego koloru z metalowemi na nich guzikami, i z kindżałem u pasa, i z wielką w ręku laską wyzłoconą z krzyżem na niej. Człowiek ten na zapytanie odpo-

wiedział, że jest mieszczaninem z Zarajska, nazwiskiem Piotr Winogradow, lat 40, przybył do Moskwy z Zarajska, ubrał się w odzież rycerską na cześć Śgo Michała Archanioła, któremu winien uzdrowienie i szedł do Kremla na nabożeństwo. Winogradow jako cierpiący na rozstrój władz umysłowych, odesłanym został do szpitala policyjnego.

Berlin, 20 czerwca. Dowóz wełny jest bardzo znaczny, ceny wyższe jak w z. r., od 10 do 15 talarów; kupców też przybyło bardzo wielu. Do południa sprzedano prawie połowę całej dostawy.

Berlin, 21 czerwca. Dziś w południe jarmark ukończony został. Usposobienie silne utrzymało się do końca. Rezultat korzystny dla producentów.

Piszą z Wrocławia. — Zdarzyło się u nas kilka wypadków ukąszenia przez muchy zatrute mięsem zgniłem, albo też ze zwierząt chorych pochodzącem. Ukąszenia te przedstawiają niemałe niebezpieczeństwo, w wielu razach są nawet śmiertelne, jeżeli się bezzwłocznie niewezwie pomocy lekarskiej.

⨯ Z Kościan donoszą, że w d. 8 b. m. uderzył piorun w dom mieszkalny mieszczanina Jerzego Häuslera w Pruszkowie, a wszczęty ztąd pożar zniszczył tak dom ten, jak stojącą w jego blizkości stajnię.

⨯ We Lwowie na placu teatralnym starym, gdzie w murach kościoła ex-franciszkańskiego dawali przedstawienie: W. Bogusławski i J. N. Kamiński—ma stanąć gmach dla akademji technicznej.

⨯ W Paryżu myślą o zbudowaniu teatru dziennego. Ma to być salon w którym się nie znudzi najwybredniejszy sybaryta. Aksamity, i złocenia użyte zostaną do olśniewania wzroku, loże oddzielonemi będą od siebie klombami kwiatów, atmosferę zaś odświeżać i chłodzić mają wciąż bijące fontanny. Widowiska w tymże teatrze odbywać się będą od godziny 3ej do 6ej po południu, pomiędzy śniadaniem i obiadem.

⨯ Już w jesieni ma się rozpocząć przewóz towarów na wozach otwartych koleją żelazną, od Poznania do Gniezna.

= W Anglji i Francji panowały w ostatnich czasach wielkie susze. Obawy jednak o brak urodzajów zmniejszyły się skutkiem deszczów świeżo spadłych.

⨯ W W. ks. Poznańskim, dobra Górzno, własność niegdyś księcia Ordynata Sułkowskiego na Rydzynie, które na licytacji nabył kapitalista berliński, Jakób Pollak za 21,000 tal., przeszły obecnie w posiadanie książęcego dzierżawcy w Tworzemicach, p. Müllera, który zapłacił za nie, bez inwentarza, 106,000 tal.

⨯ Jak głosi „National,“ Dickens pozostawił swoim spadkobiercom przeszło 200 tysięcy rocznej renty. W innych krajach powieściopisarze, najczęściej pozostawiają swoim wdowom i sierotom— *zero.*

⨯ P. Stanisław Szczepanowski przebywa obecnie w Prusach Zachodnich i zamierza w niedzielę dać koncert na gitarze i wiolonczelli w Brodnicy.

⨯ W Baltimore zmarł Hieronim Napoleon Bonaparte, syn nieboszczyka księcia Hieronima i pani Patterson. W r. 1860 zmarły pieniał się z księciem Napoleonem o spadek po ojcu. Byłto process obu stronom nieprzynoszący zaszczytu.

— (G. H.) Nowe pismo poznańskie „Pomyślność“ donosi, że w Poznaniu wznosi się obecnie znaczna liczba nowych domów. Między innemi p. Zeiland znany przemysłowiec, wykończył świeżo obszerny, wygodny i ozdobny gmach na pomieszczenie fabryki wyrobów stolarskich tak budowlanych, jako też i sprzętów domowych, oraz skład trumien wszelkiego rodzaju. P. Lasiewicz rozszerza swoje zakłady kąpielne. Na tyłach Bazaru wzniósł pan Krzyżan piękną czteropiętrową kamienicę. Wszystkie te i inne budowle znacznie się przyczynią do upiększenia i uporządkowania miasta.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutanci *Trepow* z Krasnegostawu i *Orłow* z Nowogeorgiewska; Jenerał-Major *Karcow*, z Tambowa.

Kamerjunkier *Aleksandrowicz*, wyjechał do Siedlca.

┼ Dnia jutrzejszego, o godzinie 11tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, za dusze ś. p. Jana i Seweryna **Broniewskich**, odprawioną zostanie żałobna Wotywa, na którą pozostała rodzina, uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół, oraz życzliwych Znajomych. —5116—

┼ W dniu jutrzejszym, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Szlązkiewicza**, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne, w kościele Sgo Józefa Oblubieńca N. Marji P., na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 9tej rano; na które pozostała żona z dziećmi, wnukami i prawnukami, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

—5088—

— Dnia 24 czerwca w piątek, ogodzinie 10ej rano, w kościele Przemienienia Pańskiego, jako w dzień imienin Joanny **Borzysławskiej**, w smutną rocznicę tej nieodżałowanej i najgodniejszej matki, odbędzie się Wotywa żałobna przed wielkim ołtarzem, i Msze Śte żałobne przy bocznych; na które, wiecznym smutkiem przejęta córka, po tak wielkiej stracie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. Po Nabożeństwie w Powązkach, nastąpi pobłogosławienie grobu.

—5078—

┼ Za dusze ś. p. Jana i Józefy małżonków **Woyczyńskich**, odbędzie się dnia jutrzejszego, o godz: 9tej z rana, Msza Święta, w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostałe dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5074—

┼ W dniu 25 b. m., to jest w sobotę o godzinie 9-tej rano, w kościele Śgo Aleksandra, jako w wigilję pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Józefa **Schouppe**, studenta b. szkoły głównej, wydziału lekarskiego odprawioną zostanie wotywa żałobna, za spokój jego duszy, na którą stroskani rodzice, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zapraszają. —5119—

┼ Pojutrze, to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Karola **Woyczyńskiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 9tej rano, na które pozostała wdowa z dziećmi i rodziną zaprasza.

—5095—

┼ Ś. p. Mieczysław **Kruszyński**, syn b. Urzędnika, drugi rok życia mający, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroskani rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 7mej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski.

—5120—

┼ Najczulsze i najserdeczniejsze dzięki, składa niniejszem rodzina ś. p. Marjanny z Kossowskich **Sikorskiej**, wszystkim szanownym osobom, które tąk

chętnie i tak licznie zgromadziły się w niedzielę, dla oddania ostatniej posługi ciału zmarłej. A zarazem zaprasza na nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, odbyć się mające w sobotę, t. j. dnia 25 b. m. o godz. 9½ z rana, w kościele górnym Ś Krzyża. —5103—

— W Karlsbadzie zmarł Ernest Kuntze, przybyły tam ze Zgierza na kurację. Żył lat przeszło 60.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Objaśnienia **francuzkiego** ministra spraw zagranicznych w Ciele prawodawczem, co do interperlacji deputowanego Mony, w kwestji drogi żelaznej Ś-go Gotarda, dowiodły pesymistom, że przedsiębierstwo to ani z punktu handlowego, ani też z politycznego, żadnych obaw we Francji budzić nie może. Ministrowie handlu i wojny potwierdzili te wyjaśnienia, każdy ze swego specjalnego punktu zapatrywania się. Jako rezultat tych rozstrząsań sformułowano wniosek: że rząd francuzki niema ani prawa, ani obowiązku sprzeciwiania się budowie rzeczonej kolei. „Nordd. Ztng" ubolewa, że minister spraw zagranicznych te uspakajające i rozumne objaśnienia poprzedził rodzajem napaści na hr. Bismarcka, za jego mowę o drodze Ś-go Gotarda mianą na sejmie w dniu 25 z. m. „Książę de Grammont" mówi ta gazeta, „upatrzył w wyrażeniach kanclerza jakieś podbudzanie niemieckiego patrjotyzmu, i groźbę Francji, gdy w istocie hrabia Bismarck pragnął tylko uwydatnić przyjazne stosunki między północno-niemieckim Związkiem i Włochami. Okoliczność, że książę de Grammont na wtorkowem posiedzeniu po raz pierwszy od chwili objęcia steru ministerjum spraw zagranicznych, wdał sie w dłuższą mowę, dodaje jego odezwaniu się więcej wagi, niżby to w każdym innym razie mogło mieć miejsce."

Ministrowie spraw zagranicznych i handlu, dotykając strony handlowej przedsiębierstwa, wyjawili zdanie, że droga Ś-go Gotarda nie z francuzkiemi kolejami, lecz z austrjackiemi, idącemi przez Brenner i Sömmering, konkurować będzie. Ministrowie w tym razie dalej się posunęli jak sam rząd austrjacki, lub prasa Austrji, w której do obecnej chwili potwierdzenia tych obaw nie znajdujemy.

Kwestje ekonomiczno-rolne, budzą zresztą we Francji większe zajęcie, aniżeli rozprawy polityczne. Po kilku dniach deszczu nastąpiły znów upały, tak że niepokój o żniwa, wywołany dawniej przez długo trwającą suszę, w tej chwili znów się powiększył.

Przytoczony przez „Independence belge" skład nowego **belgijskiego** ministerjum nie został jeszcze urzędownie stwierdzony. Ostatnie wybory, wyprowadziły naturalnie w Belgji na pierwszy plan reformę wyborczą. Stronnictwo liberalne nieomieszkało przypisać tak doznaną porażkę, jako też wypływające na wierzch z ostatnich wyborów większości, dawnemu prawu wyborczemu, które daje możność bardzo niedostatecznego wyrażenia woli i opinji politycznych kraju. „Independence belge", poświęca tej kwestji dość obszerny artykuł, w którym energicznie wzywa stronnictwo liberalne, ażeby na swym sztandarze wypisało tę prostą dewizę: „reforma wyborcza", gdyż od tego przyszłość i ratunek Belgji zawisły.

Depesze telegraficzne donoszą o niepokojach które miały się wszcząć w skutku odwołania milicji z Verviers. Właściwej przyczyny tego wypadku niepodobna się jeszcze dopatrzeć.

„Memorial diplomatique" wraca powtórnie do myśli unji iberyjskiej na nowo przez **hiszpańskiego** prezesa ministrów Prima, w Kortezach podniesionej. Według twierdzenia tego dziennika, pomysł prezesa ministrów na tem się opiera, że panujący obecnie w Portugalji król Ludwik, przyjąłby hiszpańską koronę, zaś siedmioletni syn jego pod opieką rejencji zasiadłby na portugalskim tronie. Wątpimy, jak nadzisiaj, aby podobny plan był czemś więcej jak płodem bujnej dziennikarskiej wyobraźni.

W **Lizbonie** obiegała pogłoska, że w dzień Bożego Ciała ma wybuchnąć kotrrewulucja. Tymczasem spokojność nigdzie zakłóconą nie została, a król z dziećmi i z całym dworem, jak również marszałek Saldanha, brali udział w uroczystej processji.

Marsz. Saldanha, zdobywszy sobie z pomocą wojska potężną w Portugalji pozycję, stara się zatrzeć jej niekoniecznie konstytucyjne pochodzenie szeregiem liberalnych aktów. Nowa gazeta urzędowa ogłasza znów dekrety, przyznające prawo petycji, zgromadzeń i stowarzyszeń. Pensje półżołdowe nie będą już miały miejsca; swoboda nauczania ma być zapewnioną, a kara śmierci zostanie zniesioną nawet w osadach. Brat króla książę August pogodził się już z nowem położeniem rzeczy, wycofał swą dymissję, i został mianowany jenerałem.

Nota Włoch i Anglji do gabinetu **Ateńskiego**, o której wczoraj wspominaliśmy, została i innym mocarstwom zakomunikowana, a wiedeński korrespondent augsburgskiej gazety twierdzi, że te państwa zaleciły swym posłom przy dworze greckim „sprawiedliwe i umiarkowane żądania" jak najusilniej popierać.

ODWIEDZINY U ROBERTA HOUDIN.

Wiadomo, że Robert Houdin, który jest nietylko sławnym prestidigitatorem ale i znakomitym fizykiem i mechanikiem, zaprzestawszy od kilku lat swoje widowiska, urządził sobie śliczne letnie mieszkanie w Saint-Gervais o kilka kilometrów od Blois.

Ale widocznie nie porzucił on swojego dawnego rzemiosła, obecnie jednak zamiast publiczności bawi on swoich przyjaciół i znajomych.

Po nad bramą kratową, która stanowi wejście do pałacyku, przybita jest blacha mosiężna, na której wypisane są następujące wyrazy: *Uprasza się o zapukanie tylko wrazie koniecznej potrzeby.*

Skoro gość podniesie młotek i zapuka, znika blaszka mosiężna, a w jej miejsce ukazuje się tabliczka porcelanowa: *Proszę wejść!*

Trzeba wówczas poruszyć klamkę, brama otwiera się na rozcież, a po wejściu gościa podwoje zamykają się same.

Nie zawsze jednak tak było.

W pierwszych dniach pobytu swego w Saint-Gervais, kiedy Houdin zagospodarowywał się dopiero i urządzał ogród, każdy z przychodzących w odwiedziny z wielkiem zaledwie wysileniem bramę mógł otwierać.

Robert Houdin przysposobił bowiem przyrząd, za pomocą którego gość wchodzący pompował wodę, która zwilżała kolejno klomby.

Był to więc ekonomiczny sposób oszczędzenia sobie kosztów i trudu.

Dzisiaj już Robert Houdin zwolnił gości swoich od tego obowiązku.

Niemniej przecie ogród jego pełen jest mistyfikacji i niespodzianek.

Idziesz sobie naprzykład aleą wybornie wygracowa-

ną i w wielkim utrzymaną porządku i nagle uczuwasz, że jesteś schwytany za nogę. Wpadłeś w łapkę. A uwolnić cię może dopiero sam gospodarz domu, którego musisz wołaniem swojem przyzwać na pomoc.

W innem znowu miejscu spotykasz wielkie drzewo z pniem zupełnie wydrążonym, tak iż zdaje się, że kora tylko podtrzymuje koronę. We wnętrzu z łatwością może się zmieścić dwie albo trzy osoby.

Bierze cię ochota zajść tam, żeby przypatrzeć się bliżej wymiarom wydrążenia. Nagle maszyna jakaś podnosi cię w górę i zawieszą na gałęzi, gdzie musisz pozostać, dopóki nie przyjdzie ktoś z domowych oswobodzić cię.

W sieni stoją rzędem rozmaite zwierzęta wypchane, ale każde z tych zwierząt jest tylko automatem najwyborniej urządzonym.

Skoro się zbliżysz pies porusza ogonem lub groźnie wyszczerza zęby.

Małpa składa ci ukłon i kradnie chustkę od nosa.

Ptak porusza skrzydłami.

Kot podnosi grzbiet do góry i miauczy; słowem wszystko jest w ruchu.

Liczniejsze jeszcze są niespodzianki w samych pokojach, ale opisanie ich zbyt dalekoby nas zaprowadziło.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Komitet Towarzystwa „Harmonji" ma zaszczyt donieść, iż dnia 24 b. m. to jest w przyszły piątek o godzinie 8ej z wieczora, danym będzie w lokalu Harmonji koncert instrumentalny, dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami, i gości przez tychże wprowadzonych. (3—3) —5049—

— Subskrypcja na Akcije Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia rozpocznie się z dniem 18 (30) czerwca r. b. w nowym lokalu domu bankowego Leopolda Kronenberga przy ulicy Mazowieckiej. —5118—

— Paczka z dwoma numerami Gazety, oznaczona literami F. W. jest do odebrania w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —5121—

Zakład Leczniczy prywatny Doktora **Sikorskiego** dla chorych dzieci, *przy ulicy Solnej Nr (4) 814 domu* przyjmuje chore dzieci od roku do 10 lat wieku, na kurację, za opłatą po kop: 15 dziennie, wnoszoną za tydzień z góry, za co chory otrzymuje to wszystko co dla kuracji jego jest potrzebne.— Przy tymże zakładzie urządzono Ambulatorium, w którem udziela się chorym przybywającym z miasta, codziennie poradę lekarską, za opłatą po kop: 10 od osoby. (16—50) 9564

Znany ze swej dobroci

SER BRIE,

krajowy, wyrabiany na sposób francuzkiego BRIE, w dobrach Dembe pod Garwolinem, którego wyłączny komiss posiada

Skład Ant. Stępkowskiego,

w tych dniach nowy transport otrzymał takowego, a jako o wiele lepszy od poprzedniego rekomenduje. Cena nader przystępna, za sztukę 65 kop., przeszło 2 funty wagi. (5—6)—4591—

Do Handlu Win Stanisława Riedel,

i Spółki, przy rogu ulic: Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej. nadszedł transport prawdziwego **Piwa Bawarskiego**, (Kulmbacher Bier). (8—15) —4724—

PRAKTYCZNE MASZYNY DO SZYCIA

GROWER, BAKER, WHELER, WILSON

HOWE ORT

W SKŁADZIE OSTROWSKIEGO i Ski

W WARSZAWIE

(3—26) —4226—

SKŁAD

Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH,

i ceny tak **obniżył**, że wszelka konkurencja uniemożebnioną została.

(19—0) — 2505 —

ROLETY

z płótna rewantuchowego, oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9.

(3—8) —4736—

WYPRZEDAŻ

OBIĆ PAPIEROWYCH

tak krajowych jak i zagranicznych fabryk, w połowie i mniej jak w połowie cen praktykowanych.

W tych dniach otwartą została w domu W-go Bocka na Placu Teatralnym od ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8.

Osoby kupujące raczą mieć dokładny rozmiar pokojów. (3—6) — 4734 —

W Kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny w Warszawie przy ulicy Leszno są do sprzedania:

ORGANY

o 6ciu głosach, z piękną starożytną strukturą, za przystępną cenę Organy wspomnione usuwają się z powodu nieużytoczności, po zniesionym chórze zakonnym. Wiadomość na miejscu u Administratora Parafji.

(3—3) — 4520 —

OKRYCIA I KOSTJUMY

w wielkim wyborze, w fasonach najnowszych, odznaczające się gustem, nadeszły z Paryża do Magazynu

J. Matuszewskiego,

ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich.

(3—12) — 4676 —

Praktykant Budownictwa,

dostatecznie do prowadzenia robót i rysunku usposobiony, a szczególnie do anszlagów, może mieć zajęcie, o którem bliższa wiadomość udzieloną mu zostanie w domu przy ulicy Nowy-Swiat, № 7, w lewej oficynie na 2giem piętrze i w lewem mieszkaniu, w godzinach do 9ej rano, między 1szą i 3cią po południu, i po 8ej wieczorem. (1—1) —5117—

DOBRA ZIEMSKIE,

położone w blizkości miast fabrycznych Ozorków, Zgierz i Łódź, obejmujące przeszło diesiatyn 380 (włók 19), w glebie przeważnie pszennej zagospodarowane w pł dozmianie, z dobremi po części nowemi zabudowaniami, są do sprzedania z kompletnemi zasiewami, oraz z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość u właściciela **J. Bredschneider**, kupca w Zgierzu. (1—2) — 5091 —



Duże LUSTRO,

w palisandrowych ramach, z takąż konsolą, jest do odstąpienia za nizką cenę, w domu Nr 49 (nowy), przy ulicy Marszałkowskiej, w oficynie na 1-szem piętrze. (1—1) — 5133 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Córka źle strzeżona.—Na kwaterzę.**
Jutro: **Rodzina Benoitonów.**

HARMONJA.

W Piątek dnia 12 (24) Czerwca 1870 r. w salonie ogrodowym Towarzystwa **KONCERT**, pod dyrekcją pana Issleib.—**Program:** 1) Uwertura z „Ruy-Blas," Mendelsohna; 2) Arja z „Cyrulika Sewilskiego," Rossiniego, wykona na pistonie p. Mernitz; 3) Mefisto, walc Jana Strauss'a; 4) Pieśń „Liebend gedenk ich Dein," Kückena, wykona na waltorni p. Weck; 5) Die Post, kwintet (solo na pistonie), Schäffera; 6) Potpouri z „Marty," Flotowa.

7) Uwertura „Sroka Złodziej," Rossiniego; 8) „La danse des Sylphes," wykona na arfie pan Pistor; 9) „Ave Maria" Schuberta, wykonają na cello i arfie p. Bellmann i panna Pistor; 10) „Traumbilder," fantazja Lumby'ego; 11) „Nocturno" F. Chopina, wykona na wiolonczelli p. Bellmann; 12) Chór i marsz z „Tannhäuser," R. Wagnera.— Początek o godzinie 8 i pół.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, dnia 24go Czerwca, 1870 roku,

Koncert Józefa Straussa.

1. Uwertura z op. „Marta," Flotowa.
2. Introdukcja z op. „Norma," Belliniego.
3. Wiener Kinder, walc, Józefa Straussa.
4. Finał z op. „Żydówka," Halevego.
5. Uwertura z op. „Maritana," Wallacego.
6. Nocturno, Chopina, solo na wiolonczelli wykona Pan Belmann.
7. Künstlerleben, walc, Jana Straussa.
8. Potpourri z op. „Rigoletto," Verdiego.
9. Uwertura z op. „Niema z Portici," Aubera.
10. Fantazja Dietta, solo na pistonie wykona P. Kühnert.
11. Mairosen, walc, Józefa Straussa.
12. Kreuzfidel, polka franc., Jana Straussa.

P o j u t r z e:
KONCERT SYMFONICZNY.

1. Uwertura „Preciosa," Webera.
2. Andante z Symfonji G moll, Mozarta.
3. Romans, Reissigera, solo na wiolonczelli wykona Pan Belmann.
4. Wielka uwertura z op. „Leonore," Beethovena.
5. **Symfonja** A dur, (Nr 4), Mendelssohna.
   a) Allegro.
   b) Andante.
   c) Con moto.
   d) Saltarello.
6. Uwertura „Odgłosy Ossiana," W. Gadego.
7. Sceny Szwajcarskie, fantazja Spindlera, solo na oboju wykona P. Klemke.
8. Opowiadania z Lasu Wiedeńskiego, walc, Jana Straussa.
9. Moulinet-polka, Józefa Straussa.

Cena wejścia w dzień symfoniczny **Kop. 30.**
Początek o godzinie 6½. Cena wejście Kop. 20.
Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.
☞ W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali.
(9—0) —4593—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia truppy dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY.** — **Dziś:** „Der Sohn auf Reisen." — „Das Mädchen von Elisondo." — **Jutro:** „Doctor Peschke."— „Fritschtratsch " (12—0) —4545—

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **F. Stobińskiego.** — **Dziś: Benefis F. Stobińskiego.** Humorystyczne sceny, w trzech odsłonach, p. t: „**Radcy Pana Radcy.**" — Taniec: Polka Węgierka.— Taniec: Walc Styryjski. (11—0) —4643—

FIGARO. Nowy Swiat, gdzie Apteka Koopego.— Dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Dramatycznych, z 16-stu osób złożone, pod dyrekcją **H. Modzelewskiego**, daje przedstawienia humorystyczne złożone ze śpiewów i tańców. Początek o godz. 8ej. (2—0) —5079—

SZKOŁA PŁYWANIA I KĄPIELE, Stanisława Majewskiego, przy wyspie „**Monte-Christo.**" Przewóz wprost ulicy Oboźnej. (9—12) —4622—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 11-go (23go) Czerwca 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i kop.	sr.	
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 35				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 40				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	92	83	92	50
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	92	67	92	33
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	93	–	92	50
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	—	—
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	75	43	75	10
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	143	–	147	50
„ „ „ z r. 1866...	145	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	73	—	72	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	50	72	50
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	114	50	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	—	–	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	109	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. — kop. 200.
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 24⁴⁄₉
Od Listów Zast. nowych kop. 250
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 114 k. 30 rs. 114 k. 15
Londyn 3 M. I funt st. rs. 7 k. 81 rs 7 k. 78—
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 93 k. 30 rs. — k. —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 97 k. 35 rs — kop. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 22 Czerwca płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 90 do rs. 8 kop. 10; żyta od rs. 4 kop. 30 do rs. 4 k 40;— jęczmienia 4-ro- i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 50— Kartofli od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 20

Okowity płacono dnia 22 Czerwca za wiadro od rs. 4 kop. 31⅓ do rs. 4 kop. 39½ za garniec od rs. 1 k. 40½ do rs. 1 kop. 42½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER. **DODATEK**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 136.

Czwartek. — Dnia 11 (23) Czerwca. — Rok 1870.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości publicznej, że w dniu 12 (24) Czerwca r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, wydzierżawienie possesji Nr 3038, w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na Rs. 389 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości Rs. 40 i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 3308, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną na lat dwa, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie Rs. NN., (wypisać literami), i poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w kwocie Rs. 40 i na koszta ogłoszenia Rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał Major. **Witkowski**.
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.
(2—3) —4416— (D. W).

Warszawska Izba Skarbowa,

Wydział Dóbr i Lasów Rządowych, stół III.

Dnia 23 maja 1870 roku, Nr 2050.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) lipca 1870 roku, o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej odbytą będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa, z przeznaczonego dla bezrolnych włościan, okręgu Krogulec w Kampinoskiem leśnictwie, od szacunkowej summy 31,833 rs. 76 kop. Każdy przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na stół licytacyjny tytułem wadjum rs. 3108, w gotowiznie albo papierach publicznych licząc po cenie na wadja ustanowionej.

Bliższe objaśnienia interesanci powziąść mogą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych w Warszawskiej Izbie Skarbowej.
(3—3)—4578—

OGŁOSZENIE

z Biura Wojenno-Medycznego Okręgu.

W Warszawskim Apteczn ym Magazynie, mieszczącym się w Koszarach Radziwiłłowskich, przy zbiegu ulic Górnej i Pięknej, naznaczone są w dniach 16 (28) Czerwca i 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., o godzinie 11ej z rana, publiczne licytacje:

Żelaza . . .	107 funtów	24	zołotników.
Mosiądzu . .	77 „	20	„
Miedzi . . .	304 „	40	„
Ołowiu . .	79 „	48	„
i Żelaza lanego	81 „		

pozostałych od aptekarskich utensyljów wyszłych z użycia.

Zawiadamiając o tem, Biuro wzywa mających chęć do stawienia się na licytację w wyż rzeczonych terminach, nadmieniając przytem, że każdy w miarę kupna przedmiotów, obowiązany będzie złożyć wadjum, równające się 10% zalicytowanej summy, które pozostanie w Magazynie do czasu zatwierdzenia cen licytacyjnych przez Wyższą Władzę i wydania kupionych przedmiotów.

Pomocnik Inspektora Wojennego Okręgu,
Radca Stanu, Kilewein.
(3—3) —4812—

Zarząd Księztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na risico niewypłatnych posiadaczy, odbywać się będzie w Biurze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach dnia 16 (28) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, głośna in plus licytacja na sprzedaż prawa do wieczystej dzierżawy 3ch osad wiatracznych w Iłowie, w powiecie Sochaczewskim położonych, mianowicie:

I. Osady wiatracznej do SS-rów Drange należącej przez współsukcessorkę Marjannę Łobudzką, użytkowanej, z której praestenda wynoszą gotowizną rs. 37 i żyta korcy 20.

II. Takiejże osady należącej do Szymona Gerke, z której praestanda wynoszą rs. 8 kop: 94½ i żyta korcy 20.

III. Takiejże osady, przez Wolfa Ber Goldmana użytko-

wanej, praestanda, z której wynoszą również rs. 8 kop. 94½ i żyta korcy 20.

Licytacja odbędzie się oddzielnie co do każdej z wyszczególnionych wyżej osad, od summ przedstawiających wartość należących do nich budowl, ogrodzeń i zasiewów, mianowicie: co do osady I-ej, od rs. 1058 kop. 40; II od rs. 885 kop. 10; III od rs. 606 kop. 50; przystępujący do takowej obowiązanym jest złożyć w Zarządzie Księztwa świadectwo swej kwalifikacji do zajmowania się procederem młynarskim, i gotowizną wadjum wyrównywające ¼ części praetium liciti, kt re nieutrzymującemu się przy kupnie, bezzwłocznie zwrócone będzie, plus licytantowi zaś zaliczy się na szacunek, który zaraz a najdalej w dni 30 po licytacji, w całości jest wymagalny.

Nadto w powyższym terminie, sprzedany będzie oddzielnie za gotowiznę materjał przysposobiony do odbudowania wiatraka na osadzie ad III, poczynając od rs. 300.

Opisy szczegółowe wystawiających się na sprzedaż osad wiatracznych i warunki licytacyjne, przejrzanemi być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Biurze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Łyszkowice, dnia 26 Maja (6 Czerwca) 1870 r.

Pomocnik Zarządzającego Księztwem,

Radca Kollegialny (pod.) **Stefanowicz.**

Sekretarz (pod.) **Dzierżanowski.**

(3—3) — 4582 —

Rada szczegółowa Opiekuńcza

Szpitała Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 11 rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed Delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się głośna in plus licytacja od ceu na praetium oznaczonych na sprzedaż.

a. Starej karety na saniach z latarniami, ciemno-zielono pomalowanej, bez dyszla i orczyków od rs. 10.

b. Przedmiotów zniszczonych, blaszanych wagi około pudów 103 funtów 6, żelaza lanego wagi około pudów 310 funtów 12, żelaza kutego wagi około pudów 27 funtów 2 razem od rs 150.

Inne szczegóły obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w Kancellarji Szpitala w godzinach biurowych przejrzanemi być mogą.

w zastęp. Opiekuna Prezydującego Rogoziński.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala Mucharski.

(3—3) — 4,719 —

OBWIESCZENIE.

Wynaleziony przez nas Angielski Patentowany Kryształ do prania płócien, perkali, muślinów, materji wełnianych, Szali, farbowanych sztuczek bawełnianych, dywanów i t. d. zalecamy, gdyż takowy nie szkodząc bieliznie pierze ją nie równie lepiej jak inne dotąd znane środki.

Główny Skład na całe Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie poruczamy:

Panu Edwardowi Steinberg w Sosnowcu,

o czem zawiadamiając upraszamy Panów Handlujących, aby się z obstalunkami do powyższej firmy zgłaszali, gdyż przez nas takowe nadal nie będą ułatwiane.

Berlin, dnia 21 Maja 1870 r.

Braria Krause.

Odwołując się na powyższe ogłoszenie, zapewniam ze swej strony, że wszelkie polecenia i obstalunki jak najpunktualniej będę uskuteczniać; przy większych partjach odstępuje odpowiedni rabat. Nadmieniam, że wyżej rzeczony prawdziwy angielski patentowany Kryształ do prania w całych Niemczech, Francji i t: d. za doskonały uznany został.

Przepis do użytku załączony jest przy każdej paczce w języku polskim i niemieckim.

Sosnowice, dnia 9 (21) Maja 1870 r. Stacja drogi żal. Warsz.-Wied. **Edward Steinberg.**

(2—12) — 5070 —

Młoda Osoba

życzy sobie objąć miejsce do Zarządu Domu, lub też na Prowincję do Dzieci, albo za Sklepowę. Osoby interessowane raczą zostawić adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod lit. W. J. (1—3) —5105—

Sekwestrator Skarbowy

Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Lipca) 1870 roku, o godzinie 1-szej z południa to jest w Piątek, na placu targowym na Pradze, powóz, konie cugowe, meble i sprzęty domowe, oraz w dniu 7 (19) Lipca 1870 roku, o godzinie 1ej z południa, to jest we Wtorek, na gruncie folwarku Małocice w gminie Cząstków przy szosse Marymontskiej o wiorst 26½ od miasta Warszawy położonego, znajdująca się krescencja, a mianowicie: zboże w ziarnie sprzedane zostaną, a to na satysfakcją zaległości skarbowych od właściciela dóbr przypadających.

Warszawa, dnia 2 (14) Czerwca 1870 r.

H. Dyjewski. (1—1)—4868—

UWIADOMIENIE.

Francuzka z muzyką i śpiewem poszukuje miejsca. Francuzka do początkowych nauk i konwersacji, Szwajcarki z językiem niemieckim, Nauczycielka polka, wysoko naukowa, posiadająca języki: francuzki, niemiecki, angielski i artystyczną muzykę; Francuzka z angielskim językiem i muzyką dochodząca na godziny; Niemka z wyższą muzyką i śpiewem. Guwernerowie i Guwernantki polacy i cudzoziemcy zdolne Nauczycielki dochodzące na dnie lub godziny; Osoby do towarzystwa, zarządu, wyjazdu do wód, z panienkami, lub starszkmi osobami choremi, oraz bony do dzieci. W Zakładzie informacyjno-naukowym, Karoliny **Szwarcer**, Krokowskie Przedmieście, Nr 15, pałac Hr. St. Potockiego. (2—3) —4973—

GUWERNANTKA

Francuzka lub Szwajcarka, potrzebna jest do nauki Dzieci; jeżeliby można z niemieckim językiem. Osoby któreby miały wolnego czasu pół dnia, mogłyby się zgłosić. Ulica Żabia, dom Löwenberga, Numer domu 1, mieszkania 22, na 2giem piętrze. (1—1) —5102—

Potrzebnym jest

Nauczyciel

do udzielania Lekcji języka russkiego i niemieckiego, to jest czytac i pisać, lecz tylko w godzinach popołudniowych, od 2ej do 5ej. Interessowani raczą adressa swoje zostawić pod literami W. S., w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

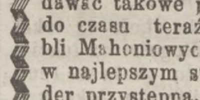
(1—1) —5101—



Fabryka i Skład
MEBLI GOTOWYCH,

egzystująca od lat wielu przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 52 (1306), prawie naprzeciw Apteki Koopego, zaopatrzony został w różne garnitury **Mebli** z pokryciem i bez, jako też i innych pojedynczych mebli mogących służyć do kompletnych umeblowań, w najświeższych fasonach własnego wyrobu, postanowiłem sprzedawać takowe po cenach nader nizkich, stosując się do czasu teraźniejszego. Tamże jest garnitur Mebli Mahoniowych używanych, kozetowych szabowanych w najlepszym stanie i kilka sztuk innych, za cenę nader przystępną. **F. Ostaszewski.**

(1—7) — 5106 —



Szafy i **Kontuar**, są do sprzedania; mogą być użyteczne do Magazynu mód, lub innego proceduru; oraz **Fortepjan** palisandrowy, krótki, nowego fasonu, i **Planino** zagraniczne o 7u oktawach, są do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 590, w Magazynie Mód. (1—1) — 5109—



Dwa Magle Angielskie

w dobrym stanie, w korzystnym miejscu, z powodu braku dozoru, są do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Dzikiej, w domu pod Nrem 2322. — Tamże jest bardzo wspaniały **MIRT** do sprzedania dla amatora.

(1—3) —5111—

Ważna Wiadomość
DLA
PP. GOSPODARZY WIEJSKICH.
ZAKŁAD
Optyczno-Mechaniczny
PODPISANEGO

przysposobił w znacznej ilości

Barometra, Manometra, Thermometra do gorzelni, pokoju, za okno, kąpieli i trejbhauzu;
Alkoholometra stu-stopniowe Trallesa ze świadectwem rządowem i **Próbki** do kontrolowania karczem;
Tablice obrachukowe do Trallesów i do zamiany wiader na garnce i odwrotnie;
Próby do piwa, cukru, octu, wina, mleka, potażu, ługu, kwasów, nafty, oleju i t. p.;
Ważki do zboża, dla bydła, gospodarskie;
Miary w laskach, dla koni i drzewa, jak również **Miarki** taśmowe do oznaczenia wagi bydła;
Proszak Kornenburgski (kwizoas) patentowany do leczenia rogatego bydła;
Troakary, Puszczadła, Igły do zawłok, **Sondy;**
Sęrgi dla bydła, **Znaczniki** dla owiec, **Lancety, Rynmessery;**
Maszynki do łatwego dojenia krów, do lodów, masła, do robienia gazowych napojów, do czyszczenia i ostrzenia noży;
Filtry, Lodownie przenośne, Krany, do wody sodowej;
Lupy do płótna, zboża i roślin;
Naczynia miedziane petersburgskie do okowity (wiadra $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$, $^1/_{10}$, $^1/_{20}$, $^1/_{40}$);
Czetweryki pojedyńcze i podwójne do ciał sypkich;
Broń palna i sieczna;
Łańcuchy metalowe do pomiaru gruntu po nader nizkich cenach;
oraz wiele innych praktycznych i niezbędnych w gospodarstwie przedmiotów.

J. PIK, Optyk m. Warszawy,
ulica Miodowa, Nr 497a.

(1—6) — 4952 —



Jest do sprzedania z wolnej ręki, lub zamiany na 1 numer hypoteki, bez pośrednictwa osób 3.

Nieruchomość,

Nr 173 i 174, przy ulicy Targowej, frontu około 92 łokci na której się znajdują szopy i spichrze długości 92 łokcie, razem łokci kw. 9152, przynosząca dochodu około rs. 1200 i **PLAC** przy ulicy Szerokiej, 58$^1/_4$ łokci frontu, łokci kw. 6286$^3/_4$ na Pradze. Wiadomość u właściciela domu, mieszkającego w Warszawie, pod Nrem 745/6, obok Banku, na 3 piętrze, od god. 8 do 10 zrana, lub między 2 i 4 z południa. (5—6)—4518—



Jest do sprzedania

Powóz cztero-osobowy,

nowy za rs. 200 (kosztował rs. 600). Wiadomość u Celińskiego emeryta, w domu Nr 7 nowy, przy Zielonym placu. (3—3) — 5007 —



Dwa Ogiery,

rasy arabskiej, maści ciemno kasztanowatej, są do sprzedania przy ulicy Miodowej, w domu Brzezińskiego, Nr 15 nowy. Wiadomość także u stangreta Andrzeja. (3—3)—5023—

O S O B A

z dobrej familji, posiadająca język francuzki i niemiecki zmuszona obecnie iść do obowiązku, życzy zająć się Zarządem Domu, lub czemś podobnem na wsi lub w mieście. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(1—1) —5080—

PENSJONAT
W RYDZE.

Uczniowie uczęszczający do Szkół publicznych w Rydze, znaleść mogą w rozpoczynającym się roku szkolnym, (w Sierpniu r. b.,) pomieszczenie jako Pensjonarze u Osoby wysoko ukształconej niemieckiego pochodzenia. Uczniowie prócz troskliwej opieki, życia familijnego, nadzoru przy lekcjach, korzystać mogą z konwersacji w językach: russkim i francuzkim.

Do wspólnej nauki przy Chłopczyku lat 10 liczącym, który się przysposabia do Gimnazjum Rygskiego, poszukiwanym jest Towarzysz.

Bliższe szczegóły udzieli P. Kandydat Komprecht, Opiekun Sierot w Rydze, Kalkstrasse, Nr 5.

(1—3) —5069—

Świexy transport
PROSZKU PERSKIEGO,
(w najlepszym gatunku, ostatniego zbioru)

na wygubienie wszelkiego robactwa domowego

nadszedł do

SKŁADU NASION I CUKRU

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a, wprost Banku, piąty sklep od rogu ulicy Senatorskiej,

i sprzedaje się tak w mniejszej jak i większej ilości, z odstąpieniem dla handlujących, biorących w większych partjach stosownego rabatu.—Tamże dostać można **Cukru** w głowach i w mączce, **Kawy** w najlepszym gatunku, **Świec** stearynowych, **Oliwy** najlepszej prowanckiej, **Octu** prawdziwego i estragonowego, **Worków** rozmaitych i t. p.; oraz **Musztardy** francuzkiej angielskiej i sarepskiej z własnej fabryki na garnce, tuziny, słoiki i funty. (1—3) — 5098 —

KORZYSTNY INTERES.

Z powodu wyjazdu jest zaraz, lub od Sgo Jana r. b., do sprzedania **Fabryka Octu**, w najnowszy sposób urządzona, mająca powodzenie i renomę, za cenę bardzo umiarkowaną. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 5 nowy. (1—3) —5094—

Wyprzedaż:

Mebli, Sprzętów, Naczyń, Luster salonowych, drzew pomarańczowych, roślin oranżeryjnych i rozmaitych ruchomości, w folwarku **Dobrzelinie** (przy stacji Pniewie), odbywać się będzie tamże w pałacu dnia 4 i 5 Lipca n. s w Poniedziałek i Wtorek.

(1—1) — 5092 —

PROŚBY W JĘZYKU RUSKIM,

oraz tłómaczenia w różnych językach, uskutecznia:

KANTOR ERYKA JACHOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 410 (nowy 5).

CENY JAK NAJUMIARKOWAŃSZE. (1—3) — 5107 —



Nieruchomość

Nr 703, na Lesznie w Warszawie, sprzedaną zostanie na publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie, dnia 16 (28) Czerwca, 1870 roku o godzinie 10-tej z rana. Licytacja zacznie się od summy rs. 4,200, kop. 50, wadjum rs. 1,500. Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego, Wydziału Igo, lub w Kancellarji Patrona Franciszka Grajnerta w domu Nr 586B, przy ulicy Długiej.
(1—1) —5113—



NIERUCHOMOŚĆ Nr 3095, przy ulicy Wolskiej w Warszawie, sprzedaną zostanie na publicznej licytacji, w Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 18 (30) Czerca 1870 roku o godzinie 10 tej z rana. Licytacja zacznie się od summy rs. 2788, k. 33, wadjum rs. 1,200 Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego, Wydziału Igo, lub w Kancellarji Patrona Franciszka Grajnerta w domu Nr 586B, przy ulicy Długiej. (1—1) —5114—

Skład Sukna i Kortów

pod firmą:

KLES I SZULC

ulica Miodowa, Nr 497c, dom W go Bujno urządził przy tejże ulicy w domu Grabowskiego wprost filarów
WYPRZEDAŻ KORTÓW
wysortowanych w różnych gatunkach po cenach niżej kosztu własnego. (6—6) —4514 —

Potrzebna jest wiadomośść na jakich warunkach może być ulokowany w domu ruskim, lub u Nauczyciela ruskiego **MŁODZIENIEC**, mający uczęszczać do Gimnazjum. Adres i warunki upraszam zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego ,pod literami **A. P.** (1—2) —5115—

Rodzice którzyby mieli zamiar oddać na rok bieżący, córki swoje do Instytutu

Aleksandryjsko-Maryjskiego

i zarazemżyczyli by sobie dokładnego ich przygotowania; to uczdnuica, posiadająca patent z ukończenia tegoż Instytutu podejmuje się z całą sumiennością przysposobić tak do klass wyższych jak i do niższych. Wiadomość bliższa w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (2—3)—4957—

Do **Składu Towarów Rossyjskich**, za Żelazną Bramą w Gościnnym dworze, pod Nr 1-m, Nadszedł transport

KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO,

prasowanego, mało solonego, **Buljonu świeżego**, oraz **Samowarów** w różnych gatunkach i **Tac Blaszannych**. **J. Kucharkin.**
(2—3) —4970—

Gospodarz

mający chlubne świadectwa, pragnie przyjąć obowiązek Zarządzającego Dobrami. Bliższa wiadomość w Składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 58 (1403).
(2—3) —4982—



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

CARNITUR MEBLI MAHONIOWYCH,

z wysłaniem i pokryciem, urzędowej roboty, ładnego fasonu składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu i szafki do bielizny mahoniowej, oraz Stolika do kart orzechowego, za cenę przystępną. Przy ulicy Nowy Świat między drogą Jerozolimską a placem Śgo Aleksandra, wiadomość u Stolarza. (1—3) —5110—

Jest do sprzedania zpowodu wyjazdu

Bryczka nowa na resorach,

parokonna, mocno zbudowana. Wiadomość przy ulicy Piwnej, Nr 113, stróż wskaże. (2—3) — 5030 —

MAISON DE CONFIANCE
JEAN LANDAUER
à BERLIN
37 lit. a MOHRENSTRASSE 37 lit. a.

Lingerie, Broderie, Dentelles et Confections-Specialité; Robes de Bal et Robes de fantaisie. (Modeles Exlusives).
On parle polonais, anglais, russe et francais.

(1—3) — 5087 —

Pod Nrem 2485a, przy ulicy Nowolipki, są do wynajęcia od 1 lipca r. b

LOKALE,

Na 1-em piętrze: Dwa pokoje z balkonem, sala, kuchnia, mały przedpokój, drwalnia i piwnica, z 3 wchodami, rs. 200 rocznie. Na 2-giem piętrze: Sala, pokój, kuchnia, przedpokój, i t. d. rocznie rs. 145; oraz pokoje pojedyncze dla kawalerów i stancje na 3 piętrze od rs. 9 do 12 kwartalnie. Wiadomość tamże. (1—3)—5081—

Jest do odnajęcia na czas od lipca do października

Mieszkanie z meblami,

przy ogrodzie Saskim, składające się z 6 pokoi, z balkonem na ogród. Wiadomość w domu Wgo Flatau, ulica Graniczna, Nr 14 nowy, stróż Kazimierz wskaże. (1—3)—5104—

Nr 1369. Na Zielonym Placu. Nr 1369.

9 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia,

ze wszelkiemi wygodami, do najęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość na miejscu. (1—0) —5085—

DWA POKOJE

z Kuchenką,

na 2-giem piętrze, są do wynajęcia, z Meblami, na miesięcy dwa lub trzy, od 1go Lipca r. b., przy ulicy Granicznej, wprost Zakładu Wód Mineralnych; szczególniej byłoby praktyczne dla osób pijących wody w Ogrodzie Saskim. Numer domu nowy 9, a mieszkania 3. Obejrzeć można w godzinach rannych do 12ej. (2—3) —4992—

W domu Nr 1338 przy ulicy Sto-Krzyzkiej,

Dwa lub Trzy Pokoje,

na 1szem piętrze, z Meblami i Kuchnią, lub bez Kuchni, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u Właściciela domu. (2—3) —4994—

Lokale na 1-em piętrze:

1. **Trzy Pokoje** z balkonem, oraz kuchnią.
2. **Dwa Pokoje**, lub razem 5 pokoi z kuchnią z dwoma wchodami, świeżo wyrestaurowane, opatrzone gazem, jedną kommunikacją stanowiące, jest do najęcia od 1go Lipca r. b., przy rogu ulicy Freta i Mostowej, Nr 235 (nowy 30). Wiadomość na miejscu, w szynku, lub przy ulicy Dzikiej Nr 2304 (nowy 22), w Dystylarni P. Tykocinera.

(2—3) — 5071 —

Jest do wynajęcia od 1go lipca r. b., w domu Nr 1424, przy rogu ulic Chmielnej i Zielnej: **Sklep z mieszkaniem** większem lub mniejszem. Trzy pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią. Oraz Salonik z balkonem na 1 piętrze, dla kobiety pojedynczej; przy familji. (2—3)—5025—

Przy ulicy Niecałej, pod Nrem 614**L**, są do wynajęcia od 1go lipca **Dwa Lokale**, pierwszy na dole w oficynie, z dwóch pokoi obszernych i kuchni, drugi tamże na facjacie, z jednego pokoju i kuchni składające się. Mieszkania te mogą być dogodne dla osób używających kuracji w ogrodzie Saskim. Wiadomość na miejscu u rządcy domu powziąść można. (2—3)—5043—

Mieszkania umeblowane,

składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, do najęcia razem lub częściowo, na dwa lub trzy miesiące, w pobliżu Ogrodu Saskiego, przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Hotelu Maringa, Nr 69 nowy. Wiadomość na drugiem piętrze z bramy, w mieszkaniu pod Nrem 8. (2—3) —4874—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia

Mieszkanie

złożone z dwóch Pokoi i Przedpokoju, na 3m piętrze od frontu, w domu przy ulicy Czystej, Nr 415A. Stróż Franciszek wskaże. (1—3) —5099—

POKÓJ

umeblowany, z Przedpokojem, do wynajęcia dla jednej osoby, od kwartału. Wiadomość przy ulicy Wspólnej, Nr 16.— Tamże jest do sprzedania **STOLIK** do kart, mahoniowy. (2—3) —4971—

DWA POKOJE i PRZEDPOKOJ, na 2-m piętrze w oficynie dla kawalera, **3 POKOJE i KUCHNIA** na drugiem piętrze od frontu, z Drwalnią i Piwnicą, do najęcia od Ś go Jana r. b., przy ulicy Bednarskiej Nr. 2675, trzeci dom od Skweru. *NB.* Na żaden proceder wynajętem nie będzie. (1—1) —5,097—

Pokój z meblami,

ze wszystkiemi wygodami, przy familji, jest do najęcia. Tamże jest **Fortepjan** palisandrowy do zbycia lub do najęcia i kilka **Sukien** damskich do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 8, mieszkania Nr 5. (1—1)

Jest do najęcia od 1go Lipca na 1em piętrze od frontu

Pokój z osobnem wejściem,

z meblami i usługą lub bez. róg Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16 nowy. Wiadomość u stróża. (2—3) — 5026 —

Za bardzo przystępną cenę

jest do wynajęcia każdego czasu

SKLEP

w punkcie największego ruchu handlowego z urządzeniem gazowem, dogodą wystawą i ozdobnemi jesionowemi szafami, przydatnemi na każdy prawie proceder wymagający gustu i elegancji. Wiadomość u Pana Rządcy Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej. (3—8) — 5027 —

DWA SKLEPY.

Są do wynajęcia zaraz: **Sklep duży**, i sklep z pokojem, świeżo urządzone z dogodnościami. Sklepy te mogą być połączone i z korzyścią użyte tak na zakłady konsumcyjne, jak i na fryzjerskie, felczerskie, zegarmistrzowskie, etc. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32 u właściciela. (1—3)—5084—

Jest zaraz do wydzierżawienia duży

OGRÓD

owocowy, z Gruntem, na lat kilka. Również tamże do wynajęcia od 1go Lipca r. b., z powodu wyjazdu, **4 POKOJE** z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, na 2giem piętrze od frontu, za cenę Rs. 240 rocznie. Bliższa wiadomość na miejscu u Gospodyni domu Nr 1857 przy ulicy Zakroczymskiej, tam gdzie był Cyrkuł II-gi. (2—3) —4981—

Nagrody Rs. 3.



Przed tygodniem z Muranowskiej ulicy, Nr 39, zbiegł **PUDEL biały**, dużego wzrostu, mający na grzbiecie dwie czarne plamki, ostrzyżony. Uprasza się o odprowadzenie takowego do tegoż domu, pod Nr 14 mieszkania, gdzie powyższa nagroda wypłaconą zostanie. (1—3) —5076—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.